PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 235 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 4 października 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, apaski w tekście gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Tysiące dzieci głodnych czeka...

Dzieci żebrzą... Dochodzą nas wieści, że plaga dzieci żebraków ogarnia całą Polskę, sięga nawet do mniejszych miast prowincjonalnych. Spora liczba malców ciągnie na „rajzerkę" bądź samopas, bądź w towarzystwie rodziców. Od czasu do czasu ten i ów dziennik „odkrywa" gdzieś skrajną nędzę dziecięcą i woła o ratunek. Ostatnia powódź, wiele tysięcy dzieci pozbawiła najbardziej prymitywnych warunków bytowania. A ile jest tej nędzy dziecięcej — i tej bezdomnej, bezpańskiej, do której nikt przyznać się nie chce i tej skrytej po chatach wiejskich i robotniczych domach miasteczek i miast, gdzie dziecko niema ani chleba, ani obuwia, ani ubrania, ani książek i przyborów szkolnych.

Mniejsza o cyfry. Zapewne nie ma ich żadna instytucja. W Warszawie ponad 40.000 dzieci czeka na dożywienie. A Łódź, Kraków, Wilno, Lwów? Któż to może wiedzieć? A ileż to dzieci wiejskich nie miało jeszcze nigdy w życiu własnych butów, ani własnego palciątka, czy ciepłej chustki! Dane statystyczne nie dadzą dzieciom ani chleba, ani opieki. A jednak coś trzeba zrobić, coś pomyśleć, stworzyć jakie takie warunki, w którychby opieka na dzieckiem wyszła z okresu niemowlęctwa, i zaczęła naprawdę działać. Rzecz warta uwagi i większego niż dotąd zainteresowania.

Trzeba bezstronnie powiedzieć, że tu i ówdzie coś się dla dziecięcej nędzy robi. Tu działa samorząd, tam Rada szkolna, ówdzie jakieś towarzystwo, gdzieindziej filantropja, a tam znów komitety rodzicielskie... z pomocą przychodzą Ubezpieczalnie Społeczne, bywa, że i Fundusz Pracy, często wojsko i K. O. P. Bywają kolonje i półkolonje, dożywianie i gniazdka, czasem buty i kapota, a nawet i wpisy szkolne.

Ale to wszystko jest dorywcze, rozproszkowane, pozbawione jakiegoś kośćca, któryby zespalał i jednoczył nieraz cenne i bardzo pożyteczne wysiłki społeczeństwa. I jest to zawsze jeszcze filantropja, gest, może litość i współczucie, zależne od energji wielu prezesów, i ich zdolności „wyciskania" groszy ze społeczeństwa. Ale i ta dobra wola, szczera i godna poparcia — spotyka się coraz częściej z obojętnością społeczeństwa. Mamy już dość filantropji, dość zbiórek i składek. Nie wiemy komu dać i komu dać przedewszystkiem. Zaczynamy tracić zaufanie.

Możeby — skoro państwo nie może przejąć opieki nad dzieckiem na swoje barki i swój budżet — aby nie załamać ofiarności publicznej i wysiłków, jakie społeczeństwo wykazywało dotąd na rzecz opieki nad dzieckiem, możeby dało się znaleźć jakieś rozwiązanie w innej płaszczyźnie. Możeby dało się stworzyć jakąś organizację o charakterze wyższej użyteczności publicznej, któraby skupiła wszystko to, co się dotąd w dziedzinie opieki nad dzieckiem robi i zatroszczyła się o nowe środki. Może jakiś Fundusz opieki nad dzieckiem możnaby powołać do życia i zapewnić mu możność rozwoju, Możeby taką akcję dało się przeprowadzić w ramach samorządu terytorjalnego, a może samorządu szkolnego (rad szkolnych), a może poprostu w ramach Ministerstwa Opieki Społecznej i jego agend. Mamy speców — niech pomyślą.

Gdybyśmy mogli zliczyć ile wydajemy — w ramach dotychczasowej akcji — na opiekę nad dzieckiem i ile dzieci z opieki tej korzysta, wydaje się rzeczą prawdopodobną, że istnieć będzie duża dysproporcja między możliwościami, a wynikiem tej akcji. Istnieje też prawdopodobieństwo, że możliwości, nawet przy obecnem nasileniu kryzysu, są daleko większe. Dziecko cieszy się w społeczeństwie naszem dużą popularnością i liczyć można na bardziej wydatną opiekę. Trzeba tylko znaleść dla tej opieki właściwe rozwiązanie podstawy organizacji.

I jeszcze jeden argument. Racjonalne rozwiązanie kwestji opieki nad dzieckiem w ramach odpowiednich organizacyj, poza argumentem powszechności i właściwego podziału świadczeń na rzecz dziecka, dałoby i tę przewagę, że pozwoliłoby na dokładne studjowanie zagadnienia opieki nad dzieckiem i stwarzałoby możliwości właściwego rozwiązania tego zagadnienia nie tylko w płaszczyźnie dnia dzisiejszego, ale i na przyszłość.

Obawiać się należy, że następne pokolenia rzucą pod naszym adresem zupełnie słuszny zarzut, że:

Umieliśmy znaleść rozwiązanie zagadnienia opieki nad obywatelem dorosłym, poświęciliśmy mu wiele uwagi i energji, ale dla zagadnienia opieki nad dzieckiem nie mieliśmy ani dość czasu, ani dość energji, ani dość dobrej woli.

Możeby warto było zarzutu tego uniknąć. Wszak żyjemy w stuleciu dziecka.

—o—

Skład nowego rządu rumuńskiego.
Udział Titulescu nie jest jeszcze pewny.

Londyn. 3. X. (PAT). Agencja Reutera donosi z Sinaja, że prem. Tatarescu utworzył nowy gabinet. Premjer obok funkcyj prezesa rady ministrów objął tymczasowe kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych, oraz ministerstwa obrony. Sprawa udziału Titulescu w nowym rządzie w charakterze ministra spraw zagranicznych rozstrzygnie się dopiero w przyszłym tygodniu po powrocie Titulescu do Bukaresztu.

W skład nowego gabinetu m. in. wchodzą: premjer, minister uzbrojenia i tymcz. kierownik min. spr. zagr. Tatarescu — sprawy wewnętrzne Inculetz, — sprawiedliwość Antonescu, — finanse Flavescu, —obrona narodowa gen. Angelescu, — oświata dr. Angelescu, — przemysł i handel Manulescu.

Najwięcej zmian dokonano na stanowiskach podsekretarzy stanu.

Wczoraj wieczorem nowy rząd złożył na ręce króla przysięgę.

Paryż. 3. X. Agencja Havasa w depeszy z Bukaresztu, potwierdza wiadomość, że Titulescu zrezygnował ze swego stanowiska jeszcze przed ogłoszeniem zbiorowej dymisji gabinetu. Jak słychać, powodem ustąpienia Titulescu była różnica poglądów z premjerem w związku ze sprawą mniejszości narodowych, wysuniętą na porządku obrad genewskich przez Titulescu.

Szczegóły wstrząsającej katastrofy.
LISTA ZABITYCH I RANNYCH.

Według otrzymanych wczoraj wiadomości, przyczyną katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami było karygodne przeoczenie. Dyżurny ruchu w Trzebini, wpuścił pociąg z Wiednia na ten sam tor, na który wjechał pociąg pośpieszny z Gdyni. Maszynista pociągu wiedeńskiego nie mógł, jak sam twierdzi, widzieć pociągu gdyńskiego, gdyż była silna mgła. Pociąg wiedeński, który wjechał i stratował tylne wagony pociągu gdyńskiego, nie został uszkodzony, jedynie kilku pasażerów zostało lekko kontuzjowanych, a 1 wiedeńczyk ciężej raniony w głowę. W związku z katastrofą aresztowano kierownika urzędu ruchu w Krzeszowicach, Gabrjela Niecia, kierownika pociągu gdyńskiego, dwóch starszych konduktorów tego pociągu i blokowych. Śledztwo prowadzi osobiście prokurator dr. Skólnik.

* * *

Lista nazwisk zabitych w katastrofie kolejowej w Krzeszowicach jest następująca: Jan Baran (Lwów), em. konduktor kol., inwalida; dr. Dziubczyński, odwokat (Lwów); Ludwik Starach, st. ases. kol.; 10-letnie dziecko, nieznanego nazwiska; 15-letnia dziewczynka Herbstówna (Gdańsk); Teodor Knyszwski. — Na miejscu katastrofy zginęło 6 osób, dwie zmarły w pociągu, zwłoki Staracha zwisały z okna, zmiażdżonego wagonu.

Nazwiska osób rannych: Roboczewski (Rybnik), Kurańska Gertruda (Tarn. Góry), Łukawska i jej syn Jerzy (Kraków), Helena Nemetzkowa z dzieckiem i służącą, Ostarska (Kraków), Wincenty Zajda (Maków Podhalański), Agata Pilatówna z Poznańskiego, Erna Herbst z dzieckiem (Gdańsk — drugie dziecko zabite, mąż zaginiony), mgr. Gostkowski, kier. działu dyr. kol. (Toruń), Stefan Litwin (Stanisławów), Herbert, kier. ambulansu poczt. (Kraków), Marja Baran (Lwów), mjr. Wład. Szwed, Adam Nankoff (Mysłowice), sierż. str. gran. Jan Czech, Leop. Popper (Kraków), post. P. P. Edward Makowiec (Tarnopol), Pikor, kier. działu dyr. kol. (Toruń).

O godz. 12'50 rozebrano zmiażdżone wagony, w których nie znaleziono już nikogo. Obecnie oczyszcza się tor. Poza opóźnieniem kilku pociągów, przerwy w komunikacji niema. Rannych przewieziono do Krakowa, a częściowo do Chrzanowa.

Z przywiezionych do szpitala 3 osób, zmarł wskutek odniesionych ran Wincenty Zajda, kupiec, zam. w Makowie Podhalańskim, Honorata Łukawska, wdowa po notarjuszu, która jechała do Krakowa, doznała obrażeń czaszki i miednicy. Stan rannej nie budzi obaw. Syn jej Jerzy doznał tylko lekkich obrażeń.

* * *

W związku z katastrofą kolejową wyleciał samolotem wicemin. komunikacji, inż. Juljan Piasecki na miejsce katastrofy. Również wyjechali tam dyr. Gronowski i główny inspektor P .K. P., Bączalski.

—o—

TELEGRAMY.

NOWE GWAŁTY CZESKIE.

Mor. Ostrawa. 3 X. (PAT.) W nocy z niedzieli na poniedziałek dwaj obywatele polscy z Cieszyna, insp. Dobrowolski i lekarz dr. Szczytowski, wracając z czeskiego Cieszyna, spotkali policjantów czeskich, maltretujących i bijących trzech mężczyzn, jak się potem pokazało, obywateli polskich. Na grzeczną uwagę dr. Szczytowskiego, że nie należy bić aresztowanych, obaj obywatele polscy zostali aresztowani, a insp. Dobrowolski nawet uderzony. Konsul gen. Rz. P. w Mor. Ostrawie zażądał wyjaśnień. Odpowiedziano mu, że sprawa jest drobna, a obaj obywatele polscy zostali już wypuszczeni, zaś trzej pozostali przekazani sądowi. Konsul gen. miał dziś widzenia z aresztowanymi w obecności sędziego śledczego.

PO ĆWICZENIACH WOJSK POLSKO-RUMUŃSKICH.

Bukareszt. 3 X. (PAT.) Z okazji pobytu przedstawicieli polskich oddziałów pancernych, poseł Arciszewski z małżonką wydał wczoraj bankiet, w którym wziął udział minister wojny Angelescu, szef sztabu Antonescu, inspektorowie armji oraz szereg innych osobistości. Po bankiecie odbyło się w poselstwie wielkie przyjęcie, na które przybyło około 150 osób ze świata politycznego i wyższych wojskowych.

DEMONSTRACJE WE FRANCJI.

Paryż. 3 X. (PAT.) Wczoraj wieczorem w kilku miastach Francji odbyły się demonstracje o charakterze politycznym i doszło do krwawych bójek. M. in. w związku z przyjazdem do Metzu min. sprawiedliwości Cherona zebrało się na dworcu kilka tysięcy demonstrantów. Minister dla uniknięcia demonstracyj musiał wysiąść z pociągu na przedmieściu. Przejeżdżającego ulicami miasta demonstranci witali wrogiemi okrzykami: „Do dymisji! Niech żyje sprawiedliwość!"

W Lyonie doszło do krwawej bójki i wymiany strzałów rewolwerowych po wiecu przedwyborczym. Wreszcie w Paryżu doszło do demonstracji w Pałacu Sprawiedliwości, gdzie grupa członków palestry wznosiła okrzyki: „Domagamy się sprawiedliwości!"

OBOSTRZENIA DEWIZOWE W NIEMCZECH.

Berlin. 3 X. (PAT.) Według komunikatu ministerstwa gospodarki Rzeszy, zezwolenia na przydział dewiz niepozostających w związku z celami importowemi, udzielane będą przez urzędy kontroli dewizowej tylko wówczas, gdy będzie pewne, że Bank Rzeszy rozporządza odpowiednim kontyngentem dewizowym.

W dniu 1 bm. weszło w życie nowe rozporządzenie ministra gospodarki Rzeszy, mocą którego sumę, jaką osobom, wyjeżdżającym z Niemiec wolno było wywozić z kraju bez specjalnego zezwolenia, obniżono z 50 mk. do 10 mk. Prawo do wywożenia kwoty wyższej od 50 mk. uzyskać można tylko wyjątkowo.

NIEMIECKIE ZAWODY BALONOWE.

Lipsk. 3 X. (PAT.) W krajowych zawodach balonowych, z 8 balonów, które w ubiegłą niedzielę wystartowały z Bitterfeld, najdłuższą drogę przebył balon „Leipziger Messe II", pilotowany przez Stiebera, osiągając 245 klm. Po 16 godzinach lotu balon wylądował na pograniczu polsko-niemieckiem.

—o—

Wiadomości bieżące.

3 października 1934

Środa

Teresy od Dz. Jezus
Jutro: Franciszka
Wschód słońca 5·39
Zachód „ 17·11

TEATR WIELKI.

Środa godz. 19.30 „Marchołt" premjera.
Czwartek godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys".
Piątek godz. 19.30 „Marchołt gruby a sprośny".
Sobota godz. 19.30 „Marchołt gruby a sprośny".
Niedziela godz. 15.30 „Zwyciężyłem kryzys". — Godz. 19.30 „Marchołt gruby a sprośny".
Poniedziałek godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys".
Wtorek godz. 19.30 „Marchołt gruby a sprośny".
Środa godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Środa godz. 19.30 „Mięczak".
Czwartek godz. 19.30 „Towariszcz".
Piątek godz. 19.30 „Mięczak".
Sobota godz. 19.30 „Towariszcz".
Niedziela godz. 19.30 „Towariszcz".
Poniedziałek godz. 19.30 „Mięczak".
Wtorek godz. 19.30 „Towariszcz".
Środa godz. 19.30 „Mięczak".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Jej ekscelencja praczka" z Hansie Nisie.
ATLANTIC: „Czar wiedeńskiego walca"
COLOSSEUM: „Kochałem go" i rewja „Czibi i Czibiątka".
KOPERNIK: „Przedmieście".
MARYSIENKA: „W niewoli dżungli" oraz rewja.
PAN: „Ja mam temperament".
PASAŻ: „W obronie prawa" oraz rewja.
RAJ: „Sobowtór".
STYLOWY: „Ostatni ataman Annienkow" oraz rewja.
ŚWIT: „Karnawał i miłość".

—o—

— **Teatr Wielki.** Dzisiaj uroczyste otwarcie sezonu w Teatrze Wielkim. W tym dniu dyrekcja Teatrów Miejskich przedstawia publiczności lwowskiej prapremjerę natchnionego dzieła Jana Kasprowicza „Marchołt gruby a sprośny". Jest to zdarzenie sensacyjne dla całego świata artystycznego Polski. Teatr lwowski ofiarowuje scenie polskiej jedno więcej dzieło repertuaru wielkiego, tworzonego stopniowo przez największych wieszczów Polski porozbiorowej.

— **Teatr Rozmaitości.** Dzisiaj świetna komedja H. H. Daviesa „Mięczak". Niezwykłe walory tej sztuki, łagodny, a jednak pełen temperamentu dowcip wywołuje szczery zachwyt szerokich warstw publiczności.

— **Jutro na żądanie publiczności** w Teatrze Wielkim powtórzona zostanie świetna komedja P. Vulpiusa „Zwyciężyłem kryzys".

KOMUNIKATY.

— **Sekcja szermiercza Sokoła-Macierzy** rozpoczyna z dniem 15 października 1934 pod kierunkiem dyplomowanego fechmistrza normalne ćwiczenia dla członków i uczestników w grupach i indywidualnie. Sekcja posiada własny obszerny lokal i kompletny sprzęt szermierczy. Wpisy i informacje codziennie od 18—20 w kancelarji Sokoła Macierzy przy ul. Zimorowicza 8, parter.

— **Pociąg popularny do Krakowa i Katowic.** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie organizuje w dniach 7 i 8 października pociąg popularny do Krakowa i Katowic. Odjazd ze Lwowa dnia 6 października godz. 23.35, powrót do Lwowa dnia 9 października około godz. 6.30. Cena biletu w obie strony: kl. III. — 16.50 zł., kl. II. — 24.40 zł. Podróżni z miejscowości odległych od Lwowa 50 km. i więcej korzystają przy dojeździe oraz w drodze powrotnej z 70 prc. zniżki. W programie wycieczki zwiedzanie Krakowa i Katowic oraz Wystawy przeciwlotniczo-gazowej w Katowicach. Bilety i informacje: we Lwowie PBP. Orbis i Wagons-Lits-Cook, pozatem pp. Zawiadowcy stacyj.

KRONIKA MIEJSKA.

Apel o ofiary dla powodzian. Izba przem. - handl. zwraca się z apelem do wszystkich przedsiębiorstw, które jeszcze nie złożyły ofiar dla powodzian, aby zechciały jak najrychlej bądź wpłacić odnośne kwoty, bądź złożyć deklaracje, określające termin i wysokość wpłat na ręce miejscowych komitetów pomocy ofiarom powodzi.

Jak wiadomo, stosownie do uchwały Izby, przedsiębiorstwa przemysłowe i finansowe opodatkowały się dobrowolnie, przyczem jako normę minimalną ustalono 15 prc. ceny świadectwa przemysłowego.

Zbiórka na dożywianie dzieci. W najbliższą niedzielę, 7 b .m., Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej urządza zbiórkę uliczną na cele dożywiania najuboższej dziatwy Lwowa. Komitet od kilku miesięcy nie odwoływał się do ofiarności społeczeństwa w formie zbiórek ulicznych, czerpiąc na swe rozległe potrzeby, dochody z innych źródeł. Z rozpoczęciem roku szkol. potrzeby te wzrosły. Akcja dożywiania została rozpoczęta, pierwsza w całej Polsce, to też należy żywić nadzieję, że społeczeństwo Lwowa poprze niedzielną zbiórkę pieniężną równie serdecznie, jak popierało wszystkie dotychczasowe imprezy Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej.

Unja Sjonistów - Rew. zabiera głos w sprawie Saary. W związku z mającym się odbyć plebiscytem w Zagłębiu Saary, odbył się we Lwowie z inicjatywy Egzekutywy Unji Sjonistów-Rewizjonistów wielki wiec ludowy z udziałem dr. M. Lustiga, dr. D. Wdowińskiego i red. J. Klarmanna z Warszawy. Mówcy wskazywali na niebezpieczeństwo grożące mniejszościom, w razie przejścia Zagłębia Saary do Rzeszy Niemieckiej. Zebranie z udziałem ponad 2.000 osób uchwaliło wysłać telegram do Ligi Narodów z prośbą o podjęcie wszelkich kroków, celem zabezpieczenia praw politycznych i cywilnych mniejszości w Zagłębiu Saary.

O odznakę strzelecką. Wobec silnego napływu strzelających w ostatnich dniach września, przedłużono strzelania propagandowe o odznakę strzelecką do dn. 7 b. m. włącznie. Strzelanie odbywa się w następujących strzelnicach: 19 p. p. na Cytadeli, 40 p. p. na Pohulance, 26 p. p. na Kleparowie, Mieszczańskiego T-wa Strzeleckiego, ul. Kurkowa 23, Sokoła - Macierzy (ul. Sokoła), K. P. W. Al. Focha, i Zw. Strzeleckiego, ul. Zyblikiewicza 33. Strzelnice czynne są codziennie od godziny 9 do 17.

Kąpieliska miejskie czynne do niedzieli 7 bm. Kąpieliska miejskie na Żelaznej Wodzie i Zamarstynowie czynne będą tylko do niedzieli 7 bm., poczem zostaną na okres zimowy zamknięte.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godzinie 7 rano +13.4, ciśn. atm. 733.09. O godz. 13-tej temp. +23.3, ciśn. atm. 732.32. Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. +14.4, ciśn. atm. 734.47.

Zamach samobójczy nieznanej kobiety. Wczoraj w godzinach wieczornych, w lasku na Pohulance, usiłowała otruć się kwasem solnym, młoda, przyzwoicie ubrana kobieta, w wieku około 20 lat. Wezwane Pogotowie ratunkowe w stanie groźnym przewiozło desperatkę do szpitala powszechnego. Narazie nie ustalono nazwiska desperatki, ani przyczyny jej rozpaczliwego kroku.

Z KRAJU.

Defraudacje w dobrach ś. p. Potockiego. W związku z defraudacją 10 miljonów złotych w dobrach ś. p. Potockiego, aresztowano bar. Nolckena, sekretarza zmarłego magnata. Głównym plenipotentem dóbr ś. p. hr. Potockiego w Polsce był Włodzimierz Rosenberg, który dla dodania swemu nazwisku splendoru, podpisywał się „Rozemberg". Dwaj jego bracia przebywali w Berlinie i Paryżu, byli jego wspólnikami w nadużyciach. Rosenbergowie sprzedawali wielkie obszary lasów i wystawili w imieniu hrabiego duże zobowiązania, defraudując otrzymane pieniądze, Rosenbergowie zaprotegowali hrabiemu na sekretarza br. Nolckena, który był wspólnikiem w ich łajdactwach. Włodzimierz Rosenberg uciekł do Paryża, gdzie podobno ukrywa się, udając nieboszczyka, bowiem zawiadomienie o jego śmierci nadeszło do Polski. W sprawę wkroczyła Prokuratorja Generalna, niezależnie od władz prokuratorskich, które prowadzą energiczne śledztwo.

Pod gruzami galeryjki schodowej. Podczas burzenia murów dawnego gmachu syndykatu rolniczego przy Krakowskiem Przedmieściu w Lublinie wydarzył się 1 b. m., tragiczny wypadek. Dwóch robotników: Andrzej Piotrowski i Józef Dobrowolański weszli na galeryjkę schodową, która zawaliła się pod nimi. Obaj odnieśli ciężkie rany. Piotrowskiego umieszczono w szpitalu. Dobrowolańskiego zaś, którego rany nie okazały się groźne, przewieziono do domu.

Szpieg stracony. Prośba o ułaskawienie Iwana Markiewicza, skazanego przez sąd doraźny w Równem na karę śmierci, niezostała uwzględniona przez P. Prezydenta R. P. Przybył do Równego kat Braun z Warszawy. Wczoraj rano przybyli do więzienia prok. Obst, obrońca Fuchs, i pop prawosławny. Skazaniec przyjął wyrok śmierci spokojnie. Wyspowiadał się przed popem. Przed egzekucją skazaniec ciągle się modlił. Wyrok wykonano wczesnym rankiem w więzieniu.

ZE ŚWIATA.

Katastrofy turystyczne w Alpach austrjackich. W ciągu ubiegłej niedzieli wydarzyo się w Alpach austr. kilka śmiertelnych wypadków. Dwaj turyści, wspinając się na szczyt „Hohewand", wpadli w przepaść, ponosząc śmierć. W tej samej okolicy znaleziono również zwłoki wiedeńskiego studenta. Pod szczytem Raks, lawina kamienna zasypała grupę turystów, zabijając jedną osobę i raniąc kilka.

26 górników zginęło. W jednej z kopalń w prowincji Fukuszima (Japonja), nastąpił wybuch, w wyniku którego zabitych zostało 26 górników.

Znów wyrok śmierci w Austrji. W poniedziałek odbył się przed trybunałem wojskowym w Leoben, proces przeciwko 36-letniemu szewcowi, Pfisterowi, oskarżonemu o zbrodnię zdrady stanu, popełnioną w dniu 25. lipca b. r., przez popieranie akcji spiskowców hitlerowskich. Pfister skazany został na śmierć przez powieszenie.

Prof. Einstein nie powróci do Niemiec. Prof. Einstein oświadczył, że nie powróci już nigdy do Europy. Od czasu opuszczenia Niemiec, Einstein, wykłada na uniwersytecie w Princetown.

Z obawy przed karą powiesiła się. W Amiens, we Francji, powiesiła się w zakrystji kościoła Saint Remi, 13-letnia dziewczynka, z obawy przed karą, gdyż zgubiła jakąś bezwartościową paczkę, którą miała komuś odnieść. Wikarjusz zdołał oddychającą jeszcze dziewczynkę odwieźć do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

„Tydzień Szkoły Powszechnej".

Warszawa. 3. X. (PAT). Wczoraj rozpoczął się w całej Polsce „Tydzień Szkoły Powszechnej", zorganizowany przez T-wo Popierania Budowy Szkół Powsz. Tydzień będzie trwał do 8 bm. W ramach Tygodnia odbywać się będą różne imprezy, zbiórki, sprzedaż nalepek, znaczków i t. p. Dochód z Tygodnia poświęcony jest na budowę szkół powszechnych, wobec czego Tydzień ten znajdzie niewątpliwie oddźwięk najszerszych sfer społeczeństwa. Niech zatem nikt nie cofnie się przed choćby najskromniejszą na ten cel ofiarą i pośpieszy czynnie z pomocą wielkim zadaniom T-wa Popierania Bud. Szk. Powsz.

Wieczorem z okazji rozpoczętego Tygodnia Szkoły Powszechnej do mikrofonu Polskiego Radja wygłosił przemówienie marsz. Raczkiewicz. Marsz. Raczkiewicz zwrócił się z apelem do społeczeństwa o jak najżywsze i ofiarne poparcie prac T-wa Budowy Szkół Powsz., które od chwili swego powstania, a więc od roku, wiele zdziałało w zakresie budowy gmachów szkolnych. Marsz. Raczkiewicz podkreślił, że szkoła powszechna i rodzina, są to te czynniki, które kształtują nietylko umysł, ale całą psychę dziecka. Dziecku dać trzeba warunki, które rozjaśniają duszę, które budzą jasność i pogodę, które otwierają serca i dają harmonję wewnątrz człowieka. Pokój szkolny, to pod tym względem czynnik b. istotny, oddziałujący na stosunek kształtującego się człowieka do otoczenia. Tydzień Szkoły Powsz. winien zjednoczyć rodzinę i szkołę, winien przyczynić się do jak największego zespolenia wysiłków wychowawczych rodziców i pracy pedagogicznej nauczycielstwa. W zakończeniu, mówca oświadczył, że poniesienie całkowitych ciężarów, niezbędnych dla wykonania zadania budownictwa szkolnego, przez państwo, i samorządy — w dzisiejszych warunkach nie jest możliwe i dlatego akcja społeczna jest tu warunkiem niezbędnym.

—o—

Przed ukonstytuowaniem się nowej Rady miejskiej we Lwowie.

Agencja Wschód donosi: W związku z różnemi pogłoskami na temat ukonstytuowania się nowej Rady miejskiej we Lwowie i wyborami do prezydjum miasta, Agencja Wschód dowiaduje się ze strony powołanej, że sprawa ostatnich wyborów do Rady miejskiej została zgodnie z obowiązującymi przepisami przedłożona Ministerstwu spraw wewnętrznych do decyzji, celem ostatecznego zatwierdzenia wyborów. Dopiero po ostatecznej decyzji Ministerstwa spraw wewnętrznych, stanie się aktualnem ukonstytuowanie się nowej Rady miejskiej we Lwowie, a następnie dopiero nastąpią wybory osób do nowego prezydjum miasta. Wobec braku ostatecznej decyzji Min. spraw wewnętrznych, miarodajne czynniki lwowskie nie zajmują się powyższą sprawą i nie traktują jej jako nagłej.

Korzystaimy z usług centrali telefonicznej.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie oznajmia, że abonentom telefonicznych stacyj przysługuje obecnie uprawnienie do udzielania przynależnej miejscowej centrali telefonicznej, pewnych zleceń za ustaloną opłatą taryfową, a mianowicie:

1) informowanie wzywających pewną stację, iż abonenta niema w domu, gdzie go można zastać, że wyjechał, kiedy wróci i t. p. Opłata za takie świadczenie wynosi 1 zł. za jedną dobę lub część doby za 10—15 dni z rzędu 10 zł., a za każdą dalszą dobę 50 gr.

2) zanotowanie numeru telefonu i nazwiska zgłaszającego się w nieobecności abonenta — dodatkowa opłata 30 gr.

3) zanotowanie dla abonenta zawiadomienia, udzielonego przez zgłaszającego się, w ilości najwyżej 15 słów — dodatkowa opłata 50 gr.

4) zakomunikowanie pewnej wiadomości, nieprzekraczającej 15 słów wskazanemu abonentowi, lub wskazanej osobie, która w określonym czasie ma się zgłosić telefonicznie, legitymując się umówionem hasłem — opłata 50 groszy.

5) budzenie ze snu abonenta — opłata 20 gr.

6) sprawdzenie telefoniczne, czy osoba pozostawiona do pilnowania lokalu znajduje się tam w oznaczonej porze — opłata 20 gr.

7) podawanie czasu abonentowi codziennie o pewnej porze, opłata 3 zł. miesięcznie.

Opłaty za powyższe zlecenia dopisuje się do miesięcznych rachunków za abonament i rozmowy międzymiastowe.

—o—

ZNIESIENIE TRZECH FUNDUSZÓW PAŃSTWOWYCH.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 86, zostało ogłoszone rozporządzenie Prezydenta R. P., z dnia 24. września b. r., o zniesieniu Państwowego Funduszu Kredytowego, Państwowego Funduszu Gospodarczego i Państwowego Funduszu na przedterminową spłatę długów państwowych.

Rozporządzenie Prezydenta R. P., kasując powyższe fundusze, upoważnia zarazem ministra skarbu do przekazywania wierzytelności zniesionych Funduszów kredytowego i gospodarczego na kapitał zakładowy przedsiębiorstw dłużnych i do umarzania w całości lub w części tych wierzytelności, oraz przekazuje majątek skasowanych Funduszów do ogólnych zasobów skarbu państwa.

Giełda z dnia 3 października.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, mące, otrębach oraz egzekutywna sprzedaż koniczyny. Jęczmień obniżył się w cenie, pozatem w innych artykułach utrzymują się ceny na dotychczasowym poziomie. Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne. Pszenica zbiorowa 15.25—15.50, 17—17.25, jęczmień jednol. 13.25—13.50, przemiałowy 12.50—12.75, 13.75—14. Inne kursy niezmienione.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.65, Berlin 213.40, Gdańsk 172.75, Holandja 358.70, Londyn 25.89, N. Jork czeki 5.25 1/2, N. Jork kabel 5.26, Paryż 34.89, Praga 22.08, Szwajcarja 172.67, Włochy 45.38. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 47.25—47.50, 4 prc. poż. inwest. ser. 118, 5 prc. poż. konwers. 63.50, 5 prc. poż. kolej. 63, 6 prc. poż. dolarowa 74.25—74.75, 4 prc. poż. dol. 53.25—53.50, 7 prc. poż. stabiliz. 76.63—76.88. **Akcje:** Bank Polski 94.25—94.75—94.50, Lilpop 10, Starachowice 13. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.24 3/4.

Program radjowy.

Środa, 3 października.

Lwów. Godzina 16: Płyty. 16.45: Słuchowisko. 17: Koncert męskiego i chłopięcego chóru Cecyljańskiego. 17.25: Program dla kobiet. 17.35: Recital śpiewaczy. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Nauka stenografji. 18.15: Koncert kameralny. 18.45: Odczyt gospodarczy. 19: Koncert orkiestry mandolinistów. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: D. c. koncertu ork. mandolinistów. 19.50: Wiad. sport. 20: Wieczór Mickiewiczowski. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.30: Odczyt w języku niemieckim. 21.43: Recital śpiewaczy. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Płyty.

Czwartek, 4 października.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: „Kochajmy zwierzęta" audycja. 12.30 Muzyka salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.10: Płyty. 15.35: Wiadomości giełdowe. 15.45: Audycja muzyczna. 16.45: 17: Słuchowisko. 17.50: „Listy i programy" 18.05: Feljeton literacki. 18.15: Koncert w wyk. M. Szaleskiego (altówka). 18.45: Szkic literacki. 19: Recital śpiewaczy. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: Utwory na orkiestrę ksylofonową. 19.50: Wiad. sport. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert wieczorny. 21.45: Reportaż. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Płyty. 23.05: Koncert tria salonowego.

Tajemnicza eksplozja okrętu — widma na pełnem morzu. Z Paryża donosi „MTP.": Na morzu Północnem w pobliżu Doggerbank zauważył kapitan statku „Margot" niezwykłe i tajemnicze zjawisko. Nieznany okręt, którego flagi nie można było rozpoznać, a który wyglądał jak parowiec handlowy, nagle na pełnem morzu wyrzucił ze siebie wysoki słup płomieni i zatonął. Kapitan okrętu „Margot" skierował natychmiast kurs na miejsce katastrofy, lecz znalazł na powierzchni wody tylko olbrzymie rozlewiska nafty, natomiast z samego okrętu nie pozostało ani szczątka. Dopiero po pewnej chwili wypłynęło na powierzchnię wody kilka emaljowanych białych talerzy. Tajemnicza ta i wręcz nieprawdopodobna eksplozja stanowi prawdziwą zagadkę. Wszystkie straże morskie otrzymały za pośrednictwem radja zapytanie, czy nie stwierdzono braku okrętu, którego opis zgadzałby się z tajemniczym statkiem, który uległ eksplozji.

Katastrofa samolotowa na morzu. W odległości 5 mil. od Folkestone, parowiec „Biarritz" natrafił na szczątki samolotu i wyłowił z morza 6 zwłok ofiar katastrofy. Parowiec dążył do Boulogne, lecz zawrócił zprowrotem do Folkestone. Na miejsce wypadku udały się statki ratunkowe, jednak dotychczas nie znaleziono dalszych ofiar katastrofy. Morze jest b. wzburzone. Pada deszcz i panuje silna mgła. Na lotnisku w Groydon stwierdzono, iż odebrano sygnały alarmowe, nadane przez samolot, który nie miał jednak czasu podać swej przynależności państwowej, ani dokładnie określić swej pozycji geograficznej. Według niesprawdzonych jeszcze informacyj aeroplan, który uległ katastrofie, należał do Hillmans Airways Ltd. i wystartował z Heston do Le Bourget.

Prezprowadzenie dochodzenie ustaliły, że katastrofie uległ samolot towarzystwa „Hilmans Airways Limited", który odbywał lot z Heston do Le Bourget.

—o—

Austrjaccy narodowi socjaliści planowali zamach na prezydenta Miklasa.

Wiedeń. 3. X. (PAT). Dochodzenia policyjne wykazały, że narodowi socjaliści, w pamiętnym dniu 25. lipca, usiłowali zorganizować także napad na prezydenta związkowego dr. Miklasa, który bawił w owym czasie na wypoczynku w Welden. Zamachowi temu udało się przeszkodzić. Policja aresztowała wówczas 2 ludzi, niejakich braci Otto, którzy przyznali się do udziału w zamierzonym zamachu. Głównym organizatorem projektowanego napadu był inż. Grillmayer, któremu udało się zbiec do Niemiec. W ub. roku Grillmayer urządził zamach przy pomocy bomb łzawiących na dom towarowy Gerngrossa we Wiedniu.

Wiedeń. 3. X. (PAT). Organizator spisku narodowo - socjalistycznego z 25. lipca, wiedeński adwokat dr. Wächter, o którym krążyły pogłoski, że został w Niemczech aresztowany. Obecnie — jak donoszą dzienniki — mianowany został inspektorem stronnictwa narodowo - socjalistycznego w Jugosławji.

Dar społeczeństwa węgierskiego na powodzian.

Warszawa. 3. X. (PAT). Dziś o godzinie 11-tej rano w lokalu ogólnopolskiego komitetu pomocy ofiarom powodzi, w gmachu Prezydjum Rady Ministrów odbyło się uroczyste przekazanie przez delegację węgierską listu przewozowego na 10.000 wagonów pszenicy, jako daru społeczeństwa węgierskiego, zwłaszcza rolników węgierskich na rzecz powodzian. Ze strony Węgier uczestniczą m. i. w akcie przekazania, hr. Karol Szechenyi, ze strony Polski zaś wiceprezes Komitetu Pomocy, inż. Klarner, którzy wygłosili przemówienia.

Otwórzcie serca!

We wszystkich cywilizowanych krajach organizuje się co roku „Dzień Dobroci dla zwierząt", w uznaniu ich niespożytych zasług, nieomal w każdej dziedzinie życia i celem wzbudzenia w społeczeństwie zainteresowania i współczucia dla losu tych zapoznanych, wyzyskiwanych, umęczonych przez nas i dla nas, stworzeń.

Uroczystości takie bywają obchodzone rozmaicie, zależnie od warunków i stosunków: zbiórki uliczne, pochody, zwolnienie koni od pracy, przedstawienia w teatrach i kinach, pogadanki, odczyty, zebrania i t. p.

W Polsce takim „Dniem Dobroci" będzie dzień św. Franciszka z Assyżu, który tak ukochał zwierzęta. Jednak Lwowska Liga Ochrony zwierząt w zrozumieniu ciężkich ekonomicznie czasów nie urządza żadnych imprez, ani nie zmusza publiczności do składania ofiar pieniężnych (w nadziei, że kto może — pośpieszy dobrowolnie z datkiem, by umożliwić dalszą, a zachwianą egzystencję tej niezbędnej placówce).

Natomiast niechaj każdy, w kręgu swoich wpływów, uczyni dzień ten świętem dla zwierząt! Niechaj dzień ten również będzie rachunkiem sumienia i momentem zwrotnym dla obojętnych i opieszałych! Niechaj będzie bodźcem i przypomnieniem dla ludzi o poczuciu kultury i etyki, dla ludzi mianujących się chrześcijanami, by stale obchodzili się ze zwierzętami uczciwie, humanitarnie, z względnością i życzliwością, ochraniając je jednocześnie przed barbarzyństwem niesumiennych ciemnych jednostek, gdyż inaczej dają złe o sobie świadectwo. Najlepiej bowiem poznaje się charakter człowieka po odnoszeniu się jego do zwierząt — uwidoczniają się wtedy wszystkie niskie instynkty, które w stosunkach z współobywatelami, bywają wstydliwie ukrywane. — **Liga Ochrony zwierząt we Lwowie, ul. Sykstuska l. 8.**

Katastrofalny spadek kursu funta.

NATOMIAST DOLAR ZWYŻKUJE

Warszawa. 3. X. (PAT). Po kilku dniach słabszej tendencji, nastąpił wczoraj katastrofalny spadek funta angielskiego. Na wszystkich giełdach osiągnął on rekordowo niski kurs: dewiza na Londyn notowana była w Warszawie w dniu wczorajszym 25.87 wobec 26.02 w dniu poprzednim. Należy zaznaczyć, że dotychczasowy rekordowy niski kurs funta ang. w Warszawie wynosił 25.98 (w dniu 27 września). W Zurychu notowano dewizę na Londyn 14.97 wobec 15.07 onegdaj, w Paryżu przy otwarciu 74.15 wobec 74.53 przy zamknięciu. Wszystko to są rekordy baissy. W przeciwieństwie do funta, dolar dość poważnie zwyżkuje. Według ostatnich pogłosek, zwyżkę dolara i spadek funta należy przypisać wzmożonym zakupom waluty amerykańskiej w Anglji. Wskazywałoby to na chęć ze strony Anglji umniejszenia rozpiętości między kursami obu walut drogą obniżki funta, a podwyżki dolara. W każdym razie żadna rozbieżna tendencja kursów obu walut dotychczas prawie nie była spotykana, zwłaszcza w tych rozmiarach, jak to miało miejsce obecnie.

W CZASIE „TYGODNIA SZKOŁY POWSZECHNEJ", PAMIĘTAJ O BUDOWIE SZKÓŁ

MICKIEWICZ PO UKRAIŃSKU.

W wydaniu wszechukraińskiej Akademji Nauk w Kijowie ukaże się wkrótce tom pierwszy dzieł wybranych Adama Mickiewicza, w przekładzie na język ukraiński.

Przekładu „Pana Tadeusza" dokonał poeta ukraiński, Maksym Rylski.

—o—

AKCJA SAMOPOMOCY KREDYTOWEJ WŚRÓD NAUCZYCIELSTWA.

W celu przeprowadzenia akcji oddłużenia nauczycielstwa, Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego wystąpi na Nadzwyczajnym Zjeździe Delegatów z projektem założenia Centralnej Kasy Oszczędności, do której należeliby wszyscy członkowie Związku, wpłacając miesięcznie 50 gr. Wkłady te byłyby nieoprocentowane. Od pożyczek pobieranoby jednorazowo 2 prc. na pokrycie kosztów administracyjnych.

Wkłady miesięczne pobieranoby łącznie ze składką członkowską. Pożyczki udzielałby Zarząd Główny na zlecenie Oddziałów. Zwrot pożyczek odbywałby się przez Oddziały Powiatowe.

HARCERSKIE ZIMOWE KURSY NAUCZYCIELSKIE.

Min. W. R. i O. P. wydało do podległych sobie Kuratorjów szkolnych okólnik w sprawie organizacji w nadchodzącym sezonie zimowym harcerskich kursów nauczycielskich.

Przewiduje się zorganizowanie kursów następujących rodzajów: I. o charakterze informacyjnym dla nauczycieli (nauczycielek), pragnących się zapoznać z metodą zuchową i harcerską. II. kursy o programie wyłącznie harcerskim. III. kursy harcerskie dla nauczycieli szkół średnich opiekunów i opiekunek drużyn.

Zorganizowanie wyżej wspomnianych kursów niewątpliwie przyczyni się do tem większego zaciśnienia współpracy między szkołą a organizacją harcerską.

Oficjalne wyniki zawodów balonowych.

Warszawa. 3 X. (PAT.) Aeroklub Rz. P. komunikuje dane, dotyczące wyników zawodów balonowych o puhar Gordon-Bennetta.

1) balon „Kościuszko" (kpt. Hynek — por. Pomaski) długość lotu 1331.8 klm., 2) balon „Warszawa" (kpt. Burzyński — por. Zakrzewski) 1.307.76 klm., 3) balon „Belgica" (Belgja) (Demuyter — Coeckelbergh) 1.172.43, 4) „Polonia" (kpt. Janusz — por. Wawszczak) 1.138.54 klm., 5) balon „Zuerich" (Szwajcarja) (Gerber — dr. Tilgenkamp) 1.051.40.

Wczoraj w południe w lokalu zarządu głównego LOPP. odbyła się dekoracja złotemi odznakami LOPP. por. Pomaskiego i Zakrzewskiego. Kpt. Hynkowi i Burzyńskiemu, jako poprzednio odznaczonym, zostały wręczone miniatury tych odznak. Dekoracji dokonał w obecności zast. dyr. dep. aeron. MSWojsk. płk. Hellera i prezes zarządu gł. LOPP. gen. Berbeckiego — prezes Rady Głównej LOPP. p. Kuehn.

OSTRY ARTYKUŁ PRZECIWKO BARTHOU.

Paryż. 3 X. (PAT.) Poczytny tygodnik paryski „Commoedia" zamieszcza artykuł Gabrjela Boissy, skierowany przeciwko ministrowi Barthou. Autor w nader krytycznych słowach ocenia wystąpienia min. Barthou zagranicą w Rumunji, Jugosławji, Warszawie i Genewie. Zdaniem autora Barthou przekroczył wszelkie możliwe granice w Genewie. Wszyscy Francuzi, pisze publicysta, powinni zawołać: „Dość tego!" Autor przytacza liczne ustępy z przemówień Barthou, które obrażają, jego zdaniem, instytucje genewskie i gościnność Szwajcarji.

Wyroki i rozprawy sądowe.

W dn. 1 i 2 bm. przed sądem grodz. w Tarnowie odbyło się kilka rozpraw przeciwko włościanom z Dobrkowa, którzy w jesieni ub. r. spowodowali rozruchy w związku z przeniesieniem popularnego wśród parafian księdza Białka. Jak wiadomo włościanie zamknęli kościół, nie chcąc wpuścić jego następcy księdza Kalisza. Również przy wprowadzeniu nowego księdza Łoniewskiego, doszło do rozruchów, które musiała likwidować policja.

W wyniku tych rozpraw dwie osoby skazano na 2 miesiące aresztu, kilka zaś uniewinniono. Wyrok w sprawie 40 oskarżonym o gwałt publiczny w czasie instalacji księdza Łoniewskiego zapadnie później.

* * *

W sądzie okr. w Przemyślu zapadł wczoraj w nocy o godz. 23'15, po dwudniowej rozprawie przed sądem przysięgłych wyrok w sprawie Olgi Stasiw, kurjerki O. U. N., która przez przeciąg 2 lat pracowała na terenie przemyskim z ramienia Egzekutywy okręgowej O. U. N. Była ona oskarżona o zbrodnię z par. 97 k. k. Na podstawie werdyktu ławy przysięgłych, którzy 11 głosami potwierdzili winę oskarżonej, została ona skazana na 4 i pół lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na przeciąg 10 lat.

* * *

Sąd Okręgowy karny we Lwowie, dnia 6. września 1934, Sygn. VIII. 2. Kad. 3392/33 uznał Dominika Franciszka winnym przekroczenia z art. 26 prawa o wykroczeniach, za bezprawne używanie tytułu inżyniera, z powodu przywłaszczenia sobie przez niego tytułu inżyniera, do którego używania nie miał prawa.

* * *

W sądzie okr. w Przemyślu rozpoczęła się w dniu dzisiejszym przed ławą przysięgłych sensacyjna rozprawa przeciwko Józefowi Ungerowi i Karolowi Hardyszowi, oskarżonym o dokonanie napadu rabunkowego na matkę tut. adwokata, bł. p. Laurę Bethauer. Rozprawa rozpisana jest na 3 dni.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...

Czy w Twoim lokalu wisi nalepka, świadcząca, że opodatkowałeś się na rzecz powodzian?

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 745/34. Obwieszczenie. Dnia 7 listopada 1934 o godz. 11-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 sala Nr. biuro Nr. II. publiczna licytacyjna sprzedaż realności obj. whl. 3911/1 ks. gr. gm. m. Lwowa l. konskr. 2318 1/4 składającej się z parceli budowlanej lkat. 3717/2 o powierzchni 318 m. kw. i parceli gruntowej lkat. 3101/10 o powierzchni 97 m kw. z budynkiem murowanym jednopiętrowym, mieszkalnym, komórkami murowanemi i poddaszem, położonych we Lwowie przy ul. Lwowskich Dzieci l. 72. Wartość szacunkowa wynosi 21.380 zł. Cena wywołania 14.254 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć, wynosi 2138 zł. 4842/K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.

Km. 2928/34. Sprawa egzek. Składnica Kółek Rolniczych w Żółkwi c/a Ludwik i Marja Horodyska o 403 zł. zpn. Obwieszczenie. Dnia 6 listopada 1934 o godz. 10 w Żółkwi sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: a) 1-no pianino marki „Stingel" (wiedeńskie), b) 1-den kredens z płytą marmurową, oszacowane na łączną kwotę 950 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Żółkiew, 28 września 1934. 4849/K

IX. Km. 1820/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 października 1934 r. o godz. 12.15 we Lwowie, ul. Kilińskiego Nr. 2 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z towarów galanteryjnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 805 gr. 50. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 29 września 1934. 4895/K

V. Km. 1850/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową przy ul. Zamkniętej l. 9 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 8 października 1934 o godzinie 10.20 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużniczki, w jej lokalu we Lwowie, przy ul. Marcina 22, składających się z maszyny do pisania marki „Underwood", urządzenia biurowego, urządzenia fabrycznego do wyrobu pasty, oszacowanych na łączną kwotę około 3.000 zł., które rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
Lwów, 28 września 1934. 4885/K

V. Km. 2176/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru V. z siedzibą urzędową przy ul. Zamkniętej l. 9 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 8 października 1934 o godzinie 10.15 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużniczki, w jej lokalu we Lwowie, przy ul. Marcina 15, składających się: z maszyny do pisania, kasy ogniotrwałej, registratury, zegara, biurka, wieszadła i stołu, oszacowanych na łączną kwotę 770 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
Lwów, 1 października 1934. 4884/K

V. Km. 2175/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Zamkniętej l. 9 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 8 października 1934 o godzinie 10.35 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika, w jego lokalu we Lwowie, przy ul. Zborowskich l. 16, składających się z 1 landary, oszacowanej na kwotę 1.100 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
Lwów, 1 października 1934. 4883/K

V. 826/34 III. Km. 2312/34. Strona zobowiązana Mojżesz Streit i Klara Streit. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Mendla Almera strony egzekwującej odbędzie się dnia 9 listopada 1934 o godz. 11.30 przed poł. w sali posiedz. tut. Sądu grodz. w biurze Nr. 31 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Stanisławów. Whl. 5141. Oznaczenie realności: pbud. 1444/3 o pow. 596 m kw., pbud. 1580/5 o pow. 211 m kw. z zabudowaniami i przynależnościami przy ul. Sapieżyńskiej l. 143 (za mostem). Wartość szacunkowa wraz z przynal. 12.437 zł. Najniższa oferta 6218 zł. 50 gr. Do realności whl. 5141 ks. gr. Stanisławów należą następujące przynależności: budynek mieszkalny, parterowy, drewniany, budynek mieszkalny parterowy, murowany, poddasze, budynek mieszkalny murowany, sionka, lodownia, klozet, komora, parkan, 8 sztuk młodych lip, oszacowane na 9.209 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 17 września 1934. 4881/K

I. Km. 183/34. Strona zobowiązana: 1) Naftali Herman 2 im. Fleischer, 2) Inż. Józef Fleischer Tarnów, św. Anny. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tarnowa strony egzekwującej odbędzie się dnia 21 listopada 1934 o godz. 9-tej przedpoł. w biurze Nr. 84 II. p. Sądu grodzkiego w Tarnowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Strusina. Whl. 1447. Oznaczenie realności: parcela gruntowa o obszarze 8712 m kw. Wart. szac. wraz z przyn. 19.331 zł. 70 gr. Najniższa oferta 9665 zł. 85 gr. Ks. gr. Strusina. Whl. 1449. Ozn. realn.: parcela gruntowa o obszarze 4766 m kw. Wart. szac. 11.915 zł. Najniższa oferta 5957 zł. 50 gr. Ks. gr. Strusina. Whl. 1450. Ozn. realn.: parcela gruntowa o obszarze 5351 m kw. Wart. szac. 14.447 zł. 70 gr. Najniższa oferta 7223 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Tarnowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych, wymierzających podatki i daniny publiczne. Akta oraz protokół oszacowania można oglądać w Sądzie grodzkim w Tarnowie od dnia 1 listopada 1934 r. w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tarnów, 24 września 1934. 4844/K

FIRMY.

Firm. 514/32 Sp. III. 232. Wpis zmian w firmie spółki akcyjnej. Data wpisu 10 czerwca 1932. Brzmienie firmy: Towarzystwo akcyjne „Kolej żelazna Chabówka—Zakopane". Siedziba firmy: Lwów. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszy z dnia 7 lutego 1930 objętą protokołem notar. Wojciecha Mayera we Lwowie L. R. 28921 a zatwierdzoną postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 2 maja 1930 ogłoszonem w Monitorze Polskim N. 265/30 uzgodniono statut Spółki z postanowieniami Rozp. Prez. Rzecz. Polskiej z 22 marca 1928 o prawie o spółkach akcyjnych N. 39/28 Dz. U. R. P. poz. 383 następująco: Brzmienie firmy: „Kolej Zelazna Chabówka — Zakopane Spółka akcyjna". Siedziba Spółki: Lwów. Przedmiotem spółki jest a) eksploatację kolejki z Chabówki przez Nowy Targ do Zakopanego, b) eksploatację odgałęzienia z Nowego Targu do granicy Państwa koło Suchej Hory, c) budowę i eksploatację kolei dojazdowych, prowadzących do linji wymienionych pod a) i b) za zezwoleniem właściwych władz państwowych, d) zakładanie i prowadzenie innych przedsiębiorstw przewozowych, tudzież innych przedsiębiorstw, które stoją w związku z głównymi celami Spółki lub branie udziału w takich przedsiębiorstwach. Czas trwania spółki: Spółka rozwiązuje się z upływem terminu koncesji wymienionej w § 1 o ile przed upływem tego terminu nie nastąpiło jej rozwiązanie wskutek wykupu kolei przez Skarb Państwa lub wskutek uchwały Walnego Zgromadzenia zatwierdzonej przez Ministerstwo Komunikacji. Kapitał akcyjny Spółki wynosi 9.792.000 zł. i jest podzielony na a) 2350 akcyj pierwszeństwa (uprzywilejowanych), b) 11250 akcyj zakładowych. Wartość nominalna każdej akcji wynosi 720 zł. Władze Spółki: Walne Zgromadzenie, Zarząd i Rada Nadzorcza. Zarząd składa się: z 3 członków, z których 2 mianuje Minister Komunikacji, jednego zaś wybiera Rada Nadzorcza na 3 lata. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub stemplem wyciśniętym brzmieniem firmy podpisuje dwóch członków Zarządu, lub też jeden członek Zarządu łącznie z prokurentem. Ogłoszenia spółki będą umieszczane w Monitorze Polskim, w tygodniku „Polska Gospodarcza" i w dzienniku miejscowym „Gazeta Lwowska". Członkami Zarządu mianowani: 1) Władysław Nowosielski, naczelnik Wydziału Minister. Komunikacji, 2) inż. Kazimierz Zipser profesor Politechniki Lwowskiej. Członkiem zarządu wybrany: Mgr. Jan Głowacki naczelnik wydziału Ministerstwa komunikacji. Prokurę nadano: Mgr. Janowi Płanecie, naczelnikowi Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie. Wykreśla się dawne władze Spółki.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 19 maja 1932. 4863

Firm. 1250/32 A. VII. 119. Wpis firmy Spółkowej. Data wpisu: 17 listopada 1932. Brzmienie: Restauracja i kawiarnia „Union" Metz i Puk i Spółka. Siedziba: Lwów, ul. Kościuszki l. 1. Przedmiot: jak w brzmieniu firmy. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: 1) Jan Puk em. kapitan, Lwów, ul. Zamkowa l. 8. 2) Karolina Metz. 3) Daniel Metz, Lwów, ul. Fredry l. 5. Spółkę zastępują i podpisują łącznie Jan Puk i Daniel Metz. Firma spółki: Jawna od 1 listopada 1932.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 6 listopada 1932. 4858

Firm. 1728/33 B. I. 21. Zmiany dotyczące firmy Spółki Akcyjnej. Data wpisu: 22 listopada 1933. Brzmienie firmy i siedziba: Spółka Akcyjna „Kolej Lokalna Tarnopol-Zbaraż" we Lwowie. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 17 grudnia 1932 r. zmieniono §§ 6 ust. 3 i 7 i 47 statutu w brzmieniu ustalonem w dołączonym do akt protokole. Odtąd rok obrotowy Spółki jest zgodny z okresem budżetowym Przedsiębiorstwa Polskich Kolei Państwowych.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 20 listopada 1933. 4857

Firm. 1286/34 B. II 59. Zmiany dotyczące spółki akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia 5 czerwca 1934. Brzmienie i siedziba firmy: „Zakłady Ceramiczne i fabryka pieców przedtem L. i C. Hardtmuth Spółka Akcyjna" we Lwowie, Senatorska 11. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszów Spółki z dnia 30 kwietnia 1934 Nr. rep. 949/1934 postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorem spółki ustanowiony został dotychczasowy członek zarządu Dr. Herman Rabner adwokat we Lwowie, który firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod pieczęcią wyciśniętem, lub wypisanem brzmieniem firmy z dodatkiem w likwidacji umieści swój podpis samoistnie.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
We Lwowie, dnia 5 czerwca 1934. 4856

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 78/29/3. Szymon Skiba s. Teodora z Hołodówki pow. Rudki żołnierz austrjacki zaginął na wojnie. Wzywa się, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym do 6 miesięcy celem uznania go za zmarłego.

Sąd Okręgowy.
W Samborze, dnia 25 czerwca 1929. 4893

I. T. 53/34. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Szczepanik, urodzony 1 stycznia 1891 w Zamościu ad Wojnicz powiat Tarnów, syn Wojciecha i Marji z Królów jako żołnierz b. austr. 57 pp. oraz uczestnik wojny światowej, na froncie serbskim w r. 1914 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesięcy. Dopiero po upływie tego terminu i na ponowny wniosek wyda się ostateczne orzeczenie sądowe, uznające go za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Tarnów, 10 września 1934. 4890

I. T. 27/34. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Szczepański, urodzony 28 kwietnia 1893 w Bielowach powiat Ropczyce, syn Antoniego i Marji, jako żołnierz b. austr. armji oraz uczestnik wojny światowej, na froncie rosyjskim w r. 1914 bez wieści zaginął w bitwie pod Kielcami. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Jana Szczepańskiego wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 (sześciu) miesięcy. Dopiero po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek wyda się ostateczne orzeczenie sądowe, uznające go za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Tarnów, 12 września 1934. 4889

UPADŁOŚCI.

Sa. 12/34/39. Wyznaczoną w postępowaniu ugodowem dłużnika Jakóba Langermana kupca w Stanisławowie, ul. Karpińskiego 12, audjencję ugodową na dzień 26 września 1934 z powodu podwyższenia przed dłużnika projektowanej stawki dla wierzycieli nieuprzywilejowanych o 3 prc. tj. razem do 28 prc. ich pretensji na dotychczasowych warunkach odroczono na dzień 12 października 1934 godz. 9 rano biuro Nr. 65 tut. Sądu, o czem się interesowanych zawiadamia.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dn. 26 września 1934. 4892

Sa. 16/34. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Herza Buchbindera w Brodach niewpisanego w rejestrze handlowym. Komisarz ugodowy p. Kierownik Sądu grodzkiego Juljan Bętkowski w Brodach. Zarządca ugodowy Herman Nagler w Brodach. Audjencja do zawarcia ugody w Sądzie grodzkim w Brodach dnia 24 października 1934 godzina 9 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 22 października 1934 w Sądzie grodzkim w Brodach.

Sąd Okręgowy.
Złoczów, dnia 24 września 1934. 4891

ROZMAITE.

Prez. 24506/34. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Krakowcu dla gminy katastralnej Młyny wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Krakowcu do 31 grudnia 1934 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.
Lwów, 17 września 1934. 4811

Prez. 27604/34. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Niżankowicach dla gmin Paćkowice i Rożubowice i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 stycznia 1935.
Lwów, 19 września 1934. 4812

Prez. 27354/34. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Niżankowicach dla gmin kat. Sierakośce i Stroniowice, wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Niżankowicach do 31 stycznia 1935 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.
Lwów, 19 września 1934. 4810

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

PRZETARG.

Więzienie w Samborze ogłasza nieograniczony przetarg na dostawę **artykułów spożywczych i drzewa,** a mianowicie:

Mąki żytniej razowej 20.000 kg., mąki pszennej I. gat. 3.000 kg., mąki pszennej II. gat. 2.000 kg., fasoli białej 1.500 kg., grochu 1.500 kg., ziemniaków 60.000 kg., buraków 4.000 kg., kapusty 4.000 kg., cebuli 1.500 kg., marchwi 500 kg., cukru 600 kg., cykorji 150 kg., kawy zbożowej 600 kg., grysiku pszennego 100 kg., herbaty 6 kg., kukurydzianki 1.500 kg., kaszy hreczanej 1.000 kg., kaszy jaglanej 1.500 kg., kaszy jęczmiennej 2.000 kg., pęcaku 2.000 kg., octu 200 litr., pieprzu 6 kg., śledzi 10 becz., słoniny 2.400 kg., mięsa wołowego bez kości 600 kg., soli 2.500 kg., bobu 2.000 kg., drzewa miękkiego 12.000 kg., drzewa twardego 100.000 kg., żyta 10.000 kg., pszenicy 1.500 kg., jęczmienia 1.500 kg.

Oferty w zamkniętych — zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę artykułów żywnościowych" wraz z próbkami składać należy do Naczelnika więzienia w Samborze do dnia 9 października 1934 r. do godz. 12-tej, w którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie i rozpatrzenie nadesłanych ofert. Firmy obiegające się o dostawę, winny złożyć wadjum w wysokości 3 prc. od ogólnej sumy. Wadjum składać należy na rachunek bieżący Więzienia Nr. 10 w Kasie Urzędu Skarbowego w Samborze, kwit zaś dołączyć do oferty. Więzienie zastrzega sobie dowolny wybór ofert i zawarcie umowy na częściową dostawę. Uregulowanie rachunków nastąpi w miarę otwarcia kredytów.

Naczelnik Więzienia
Bortkiewicz Konstanty 4882

Rektorat Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie rozpisuje niniejszem

PRZETARG OFERTOWY

na budowę gmachu W. S. H. Z. we Lwowie przy ul. Sakramentek.

Oferty w zalakowanych kopertach bez oznaczenia firmy, jedynie z napisem „oferta na budowę gmachu Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie" — wnosić należy do Sekretarjatu Szkoły, Lwów, ul. Bourlarda 5, I. p. do **dnia 10 października 1934** godzina 12-ta, poczem nastąpi otwarcie ofert. Do ofert dołączyć należy poświadczenie Sekretarjatu Szkoły o złożeniu wadjum w wysokości 3 prc. oferowanej sumy w gotówce, w walorach, posiadających pupilarne bezpieczeństwo wzgl. w gwarancjach Banku Gospodarstwa Krajowego, Komunalnej Kasy Oszczędności lub Galicyjskiej Kasy Oszczędności.

Plany budowy, warunki ogólne i szczegółowe przeglądać można w biurze Kierownika budowy Arch. Inż. Wawrzyńca DAJCZAKA, Lwów, ul. Zyblikiewicza 25, począwszy od 4 bm. w godzinach od 9 do 12-ej i od 16-ej do 19-ej, gdzie również można otrzymać blankiety ofertowe i kosztorysy ślepe.

Władze Szkoły zastrzegają sobie dowolny wybór oferenta bez względu na wysokość oferty, oraz prawo ewent. unieważnienia przetargu. Po rozstrzygnięciu przetargu, będą bezwłocznie zwrócone wadja dołączone do ofert nieuwzględnionych. 4886

Jako likwidatorowie firmy **„ZIEMIANIN"** Spółka handlowo-rolnicza z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, ul. **Kościuszki 18** ogłaszamy, że Uchwałą Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 14 czerwca 1934 Lrep. 720/1934 postanowiono rozwiązanie i likwidację Spółki, a likwidatorami ustanowiono Izraela Sternbacha we Lwowie, ul. Kościuszki 18 i Ignacego Herrmana we Lwowie, ul. Wolność 3.

Wpis likwidacji firmy uskuteczniony został w rejestrze handlowym Sądu Okręgowego we Lwowie na podstawie postanowienia z dnia 26 czerwca 1934 firm. 1442/34/C IX. 48.

Niniejszem wzywamy po myśli art. 228 kod. handl. wszystkich wierzycieli Spółki do zgłoszenia nam swych wierzytelności w przeciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia. 4888

Izrael Sternbach—Ignacy Herrman
likwidatorowie firmy „Ziemianin" Spółka handlowo-rolnicza z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji we Lwowie.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.